

dr hab. Tomasz Myjak, prof. Uczelni
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie
Wydział Scenografii

RECENZJA W PRZEWODZIE O NADANIE STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO

dla **dra TOMASZA KALITKO**

pracownika naukowo-dydaktycznego Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu

1. Prezentacja habilitanta

Dr Tomasz Kalitko urodził się 30 stycznia 1979 roku w Gorzowie Wielkopolskim. Jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu). Ukończył studia i uzyskał tytuł magistra (dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Jana Świtki) na Wydziale Malarstwa w 2006 roku. Pracę doktorską obronił w 2011 roku, również na Wydziale Malarstwa na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne. Rozprawa doktorska nosiła tytuł „Wielość perspektyw miejskich narracji”. Promotorem pracy był prof. Krzysztof Markowski.

Dokumentacja habilitanta składa się z pięciu części:

1. Autoreferatu
2. Wykazu dorobku artystycznego oraz informacji o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej i popularyzacji nauki
3. Dokumentacji wybranych wydarzeń artystycznych
4. Dokumentacji prac malarskich

5. Dokumentacji wystaw

Dr Tomasz Kalitko jako artysta zajmuje się przede wszystkim malarstwem w klasycznym rozumieniu tego terminu. Jest autorem dwudziestu wystaw indywidualnych w kraju i zagranicą. Zajmuje się również muzyką – w latach 2013 - 2015 brał udział w performance'ach muzycznych z zespołem Panoptikum. Jako dydaktyk, jest Kierownikiem VI Pracowni Malarstwa na Wydziale Malarstwa i Rysunku na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Jest również pełniącym obowiązki Dziekana tego Wydziału. Recenzował dwie prace licencjackie i jedną magisterską.

W 2011 roku był Stypendystą Marszałka Województwa Wielkopolskiego w dziedzinie kultury. Jest członkiem jury w kilku znaczących krajowych konkursach artystycznych.

Przedstawiona dokumentacja habilitacyjna buduje obraz artysty bardzo pracowitego i myślącego precyzyjnie o swoim malarstwie. Dokonania artystyczne, jak również dorobek dydaktyczny i pozostałe aktywności dra Kalitko nie pozostawiają cienia wątpliwości, że starania habilitanta o podniesienie kwalifikacji mają głęboki sens.

2. Przebieg dotychczasowej działalności zawodowej – miejsc, okresów zatrudnienia i zajmowanych stanowisk

Dr Tomasz Kalitko po uzyskaniu tytułu magistra został asystentem na macierzystej Uczelni, z którą związany jest do dzisiaj. W latach 2006-2011 pracował na stanowisku asystenta w VI Pracowni Malarstwa prowadzonej przez prof. Tomasza Psuję. Po uzyskaniu stopnia doktora pracował na stanowisku adiunkta do 2016 roku. Od dwóch lat jest Kierownikiem tej Pracowni.

Habilitant pisze o swojej pracy dydaktycznej w sposób bardzo dojrzały. Program pracowni, którą prowadzi, opiera na fundamencie, który dała mu współpraca z prof. Tomaszem Psują. Z drugiej strony postawa pedagogiczna dra Kalitko oparta jest na własnych doświadczeniach i samodzielnej pracy. Takie połączenie tradycji i własnej refleksji, oraz ewolucja programu

zgodna z potrzebami studentów jest według mnie gwarancją wysokiej jakości prowadzonych zajęć. Dr Tomasz Kalitko miał również możliwość prowadzenia zajęć dla studentów wieczorowych, którzy wymagają innego podejścia ze strony pedagoga. Zwykle studiują w tym trybie osoby pracujące zarobkowo, często określone pod względem zawodowym, dokładnie wiedzące czego chcą od zajęć, w których uczestniczą. Jednocześnie ich przygotowanie do zajęć ma charakter bardziej powierzchowny niż studenta studiów stacjonarnych, co staje się dodatkowo wymagające dla pedagoga.

Dr Tomasz Kalitko w latach 2016 – 2018 był Prodziekanem Wydziału Malarstwa i Rysunku Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Od 2018 roku pełni obowiązki Dziekana tego Wydziału. Biorąc również pod uwagę jego zaangażowanie dydaktyczne i działania na różnych polach organizacyjnych (plenery, wykłady, organizacja koncertów), zdecydowana postawa artystyczna habilitanta budzi we mnie podziw.

3. Ocena dorobku artystycznego

Poznając dorobek artystyczny dra Tomasza Kalitko należy zwrócić uwagę przede wszystkim na konsekwencję tworzonych przez niego dzieł. Artysta od początku swojej kariery artystycznej opowiada o mieście i tym co jest „tkanką miasta”. Miasto jako zbiorowość tworzy narrację społeczną nazywaną przez autora „opowieścią”. Dr Kalitko uważa, że obraz i opowieść są ze sobą nierozzerwalnie związane.

Autor pisze:

Czy mieszkańcy miast, przynajmniej niektórych, są kształtowani i sami kształtują opowieść o tych miastach? Już na początku swych artystycznych poszukiwań uznałem, że tak właśnie jest. O mieście opowiadają wspólne, akceptowane narracje. Budują one nie tylko relacje z miejscem, ale także pewną fabułę, choreografię i muzykę miejsca.

Na obrazach z lat 2005-2007 pojawiają się ludzie w ujęciu przypominający poruszone, trochę przypadkowe fotografie miejskich ulic. Kalitko lubi spore formaty (150 x 200 cm, 150 x 180 cm) i zdecydowany, intensywny kolor w zestawieniu z zanikającym, „rozpuszczającym się”

rysunkiem. Autor pisze w autoreferacie, że boi się wedutowości, „pocztówkowości”. Analizując jego obrazy dochodzę do wniosku, że ta obawa jest bezpodstawna. Artysta rzeczywiście snuje opowieść, pozwala widzowi na szukanie własnej drogi interpretacyjnej i odczytywania obrazu jako koincydencji zdarzeń.

Autor pisze:

Wyzaczyłem trzy osie problemowe, wokół których mogły zostać zainicjowane działania plastyczne. Podstawową oś wykreśla logotypiczność – znakowość – ikonosferyczność miasta. Kolejna odwołuje się do problematyki budowania strategii widzialności – taktyk uwidocznienia przestrzennego charakteru sekwencji zdarzeń. Wreszcie trzecia oś obejmuje problemy teatralizacji – sceniczności zdarzeń, na którą składają się logika procesu spektaklu miejskiego, dynamika widowiska oraz rytualizacja działania.

Późniejsze obrazy Tomasza Kalitko dotyczą Nowego Jorku. Artysta traktuje to miasto jako kwintesencję współczesnego wyobrażenia miejskości. W pracach z tego okresu nie zmieniły się środki plastyczne, zmieniły się za to kompozycje tracąc odniesienia perspektywiczne, ale nie tracąc wieloplanowości. Czuć też w nich wyraźną inspirację kadrem fotograficznym i filmowym.

Autor pisze:

W czasie pracy nad doktoratem, którego tytuł brzmiał: „Wielość perspektyw miejskich narracji”, starałem się zidentyfikować te elementy znaczeniowe, które z jednej strony są kluczowe dla czegoś, co można nazwać umownie rekonstrukcją działania miasta, z drugiej zaś są również obrazowe, czytelne i wskazujące na poziomie obrazu. Potraktowałem zatem Nowy Jork jako domenę znaku, w której kodowanie i dekodowanie stają się podstawą funkcjonowania miasta i jego społeczności. W wyniku tych dociekań oraz niejako ich praktycznej ewaluacji powstała duża grupa obrazów, z których przywołuję dwa, traktując je jako najbardziej reprezentatywne dla mego podejścia.

Dla habilitanta ważna stała się skrótowość przekazu w całej jego złożoności. Do tej pory posługiwał się znakiem, którego bardziej rozbudowaną wersją jest symbol. To zdecydowanie rozwinęło możliwości kreowania opowieści zawartej w jednym kadrze malarskim. Równolegle

dekonstrukcja perspektywy prowadząca do budowy narracji wręcz komiksowej – w każdym razie komiksem z pewnością inspirowanej – w płynny sposób zmienia sposób kreowania plastycznej opowieści przez Tomasza Kalitko.

Obrazy powstałe po 2008 roku czasami stają się symultanicznymi narracjami o charakterze kryminalnym. Jako temat pojawia się kasyno, zbrodnie, motyw wystrzału z broni palnej...

Autor pisze:

(...) Obraz jednak, poprzez moje wcześniejsze badania kodyfikacyjne, może być „czytany” równolegle na wielu poziomach znaczeniowych. Oddziałuje na widza zarówno na poziomie iluzji przestrzennej, jak i jako kompozycja płaska, współzależnie tworząc opowieść. (...)

(...) Kluczowym elementem, przewodnikiem po układzie dzieła, jest zastosowana tonacja barwna, której złożoność odnosi się do warstwy treści (kiedy staje się nośnikiem emocjonalnym i czynnikiem budowania nastroju) oraz do układu przestrzennego (kiedy buduje iluzję głębi perspektywy, stając się rodzajem mapy prowadzącej do poszczególnych scen). W logice opowiadania kolor jest również przewodnikiem i prowadzi nas poprzez poszczególne zdarzenia opowiadania.

Dorobek artystyczny dra Tomasza Kalitko oceniam jako bardzo interesujący, dojrzały i wystarczająco obszerny.

4. Ocena pracy habilitacyjnej

Praca habilitacyjna – cykl prac malarskich zatytułowany „Poza sekwencją” powstał w latach 2017 - 2018. Został zaprezentowany na wystawie indywidualnej pt.: *Poza Sekwencją* w Galerii Szewska 16 w Poznaniu w 2018 roku. Część z nich była prezentowana również na indywidualnej wystawie pt.: *Niepokojąca sekwencja* w Galerii Miejskiej w Mosinie.

Na cykl składają się 22 obrazy malowane w technice akrylu, tempery jajowej, oleju i marblingu.

Przedstawione obrazy pozornie mają różny od siebie charakter. Dyptyk *Midnight Midday* to opowieść w dwóch kadrach. To zupełnie nowa propozycja budowania narracji w dorobku Tomasza Kalitko. Nie ma tu już wieloplanowej struktury, wielowątkowej i symultanicznej, gęstej kompozycji, orgii kolorów budującej kolejność zdarzeń... Został za to temat ocierający się o kryminał. W autoreferacie Tomasz Kalitko pisze o kryzysie obrazu, o jego tragedii wynikającej z nadprodukcji innych obrazów i prowadzącej do znieczulenia ludzkości na bodźce estetyczne.

Artysta pisze:

Moje wcześniejsze działania zmierzały ku temu, aby obrazy stawały się rozsadnikami swobodnej i nieograniczonej semiozy, tworzyły ciągi skojarzeń wizualnych, które odślaniały treść i wychodziły naprzeciw złożoności potencjalnych odczytań (oczekiwań). Dążenie do czytelności (komunikatywności) obrazów oznaczało konieczność zdefiniowania treści przekazu, czyli znaczenia, ale z drugiej strony znaczenie musiało zostać tak określone, aby jego sens nie uległ trywializacji i sptyceni. Jak już starałem się wykazać, wcześniejsze cykle prac, które tu nazwałem analitycznymi, były dla mnie lekcją rozumienia znaku i budujących się na nim znaczeń i odniesień.

*Poza sekwencją 1, 2, 3 – to z kolei tryptyk składający się ze środkowej sceny przedstawiającej bójkę grupy mężczyzn i dwóch „skrzydeł” będących portretami, a może raczej śladami portretów... jak można się domyślać wynikającymi z głównej sceny. Tak jak scena bójki kompozycyjnie i kolorystycznie nawiązuje do wcześniejszych prac habilitanta, tak marblingi zawarte w portretach są znów zupełnie nową drogą. Od razu kojarzą się z *action painting*... Kalitko zaczyna odwracać uwagę widza od tego, co dla niego było najważniejsze – od historii, opowieści, sekwencji zdarzeń. Dlatego pewnie taki tytuł tego cyklu...*

Ten taszystowski sposób ściągnięcia uwagi widza, obudzenia go z letargu i biernego odbierania otaczającego Świata uważam za bardzo udany. Kalitko używa języka abstrakcji i łączy go z komunikatywnością rysunku, którego kreska czerpie inspirację z komiksu – *Biblij pauperum* naszych czasów. Można powiedzieć, że nie jest to zabieg nowatorski. Może nawet to tu, w tak bezpośrednim zestawieniu skrajności, istnieje ryzyko znalezienia się na pograniczu kiczu.

Prace zatytułowane *Shot* nie budują już nawet narracji. Artysta idzie dalej. Fascynuje go sam moment wystrzału, trafienia pocisku w głowę, chmury krwi w powietrzu, bezwład martwego ciała, które traci życie w ułamku sekundy. Kalitko polubił marbling – trudno się dziwić, zastosowanie go w obrazie określonym formalnie dodaje mu dekoracyjności, a poruszany temat pozwala na bezpieczną i celną interpretację.

Należy podkreślić, że dr Tomasz Kalitko jest malarzem dojrzałym. Potrafi mieć do siebie dystans, co udowadnia przedstawionym cyklem habilitacyjnym. Potrafi też „przekroczyć” siebie, znudzić się konwencją i zaproponować nową, pozostając w „swojej skórze”. Cykl zatytułowany „poza sekwencją” to otwarcie nowych drzwi dla habilitanta. Mało tego – Kalitko nie jest zdecydowany co będzie dalej, ale pokazuje nam, widzom, że ma kilka propozycji. Ta umiejętność pracy nad samym sobą wyróżnia artystów podnoszących swoje kwalifikacje i obejmujących samodzielne stanowiska na Akademiach i Uniwersytetach. Dr Tomasz Kalitko niewątpliwie potrafi dopingować się i korzystać z własnego doświadczenia.

5. Konkluzja

Biorąc pod uwagę dorobek twórczy dra Tomasza Kalitko z zakresu malarstwa, jego doświadczenie pedagogiczne nabyte na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu, doceniając odrębność formalną i wyraz artystyczny cyklu prac zatytułowanych „Poza sekwencją” i zrealizowanych jako praca habilitacyjna, stwierdzam że cykl wskazany przez habilitanta spełnia warunki określone w art. 16 ust. 2 z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. W Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.) i wnioskuję do Rady Wydziału Grafiki i Komunikacji Wizualnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu o nadanie doktorowi Tomaszowi Kalitko stopnia doktora habilitowanego sztuk plastycznych w dyscyplinie „sztuki piękne”.

dr hab. Tomasz Myjak

